Nro. 48.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 16. Czerwca 1815.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — D'Egger, Kapitan i Dowodca 2giey kompanii drugiego bataliionu strzelców Siedmiogrodzkich, składa ninieyszém w swoiém, PP. Officerów i wszystkich żołnierzy imieniu, publiczne podziękowanie za gościnne i dobrotliwé przyięcie, iakiego doznał z kompanią [illegible] od W. Stanisława Rybczyńskieg[illegible] Chełczyc i Boniszyna w C[illegible]oczowskim, tudzież od iego szap[illegible]ałżonki, która d. 1. Kwietnia r. b. [illegible] w pochód kompaniię naydobrotl[illegible] częstować kazała.

Równe dziękczynienie składa JW. Hrabiemu Cypryanowi Komorowskiemu, Dziedzicowi Konotopow w Cyrkule Żołkiewskim.

Nigdy pamięć tych zacnych Obywateli w sercu iego i wszystkich Officerów i żołnierzy téy kompanii, nie wygaśnie.

Z Wiédnia d. 8. Czerwca. — Arcy-Xiążę Józef, Palatyn Węgierski, i W. Xiężna Rossyyska Katarzyna Pawłówna, owdowiała Xiężna Oldenburska, powrócili tu d. 5. b. m. z przedsięwziętéy do Budy podróży. Nazaiutrz wyiechał Arcy Xiążę Palatyn do Ratyzbony.

Z Pragi d. 4. Czerwca. — Wczora przyiechał tu N. Król Saski z N. Królową i Królewną Augustą, i wysiadł w C. K. Zamku. J. K. Mość iedzie *incognito* pod nazwiskiem Hrabiego Plauen i wzbronił sobie czynienie wszelkich honorów. Tegoż dnia stanął także w Pradze Xiążę Antoni Saski z Małżonką swoią Teressą, Arcy-Xiężną Austryacką.

Włochy.

W Parmie ogłoszono Wyrok następuiący:

Hrabia Magawly Cerati di Carli, Minister Stanu Xięstw Parmy, Piacencyi i Gwastalli.

W skutku wyższych postanowień, rozporządziliśmy i rozporządzamy, iak następuie:

Artykuł 1.) Każdy Obcy musi ustąpić z Kraiu Parmezańskiego w przec[illegible]u dni 14tu od ogłoszenia tego Wyroku. — Art. 2.) W przeciągu dni 10ciu musi każdy Obcy zgłosić się do swoiéy Zwierzchności mieyscowey, gdzie w wyznaczony do tego protokół wpisanym będzie. Potém ma się w certyfikat opatrzyć, na którego tylney stronie formalny paszport napiszemy. — Art. 3.) Za Obcych uważani bydź maią ci, którzy nie są zrodzeni w tych Kraiach i z linii oycowskiey z nich nie pochodzą; ci, którzy w nich dopiero po 9tym Października r. 1802go osiedli, lub przynaymniey wprzódy iuż przez osobne nadanie albo umowy prawa obywatelstwa nie otrzymali. — Art. 4.) Ci, którzy przed 1wszym Stycznie 1814go byli iuż posiadaczami dóbr nieruchomych, tudzież Kupcy, którzy r. 1813. patenta otrzymali, mogą prosić o pozwolenie ustawicznego, lub tymczasowego pobytu. — Osoby, których żony lub dzieci maią nieruchome dobra w tych Kraiach, poczytywane maią bydź równie za posiadaczów onychże. — Art. 5.) Trudniący się uprawą roli,

wyięci są takoż od obowiązku emigracyi. Art. 6.) — Władze cywilne i woyskowe, maią sobie wykonanie tego Wyroku polecone.

Działo się w Parmie w pałacu Ministerium, d. 10. Maia 1815.

(Podpis) Magawly.

Gubernator Hrabia Saurau, który wyiechał d. 16. Maia z Medyolanu do Ces. Austr. Woyska zwanego Neapolitańskiém, wydał przed odiazdem swoim następuiące ogłoszenie:

My Franciszek Hrabia Saurau, *Szambelan*, aktualny tayny Radca J. C. K. Mości, Kawaler W. Krzyża Król. Węgierskiego orderu S. Szczepana, Gubernator w Medyolańskiém, Minister N. Cesarza i Króla przy C. K. Woysku Neapolitańskiém &c.

Ledwo co Ludy oddychać zaczęły po zaszłych odmianach, gdy Król Joachim naruszył pod nikczemnym pozorem spokoyność Włoch pięknych, i niespodzianie napadł na Prowincye, które pod zasłoną ufności w traktatach, maiących byt ich polityczny rozstrzygnąć, żyły w pokoiu. Zwycięzki oręż Cesarski wstrzymał iuż zamachy nieprzyiaciela; dla większego atoli ustalenia spokoyności Włoch, i zapewnienia ich przeciw rabusiowskim zamiarom iego, potrzeba, aby wszyscy wspólną siłą przykładali się do obrony sprawy powszechney, i do utrzymania porządku. N. Cesarz i Król raczył nas mianować swoim Ministrem woyskowym, i powierzyć naywyższą administracyę w tych Kraiach, które woysko iego na prawym brzegu Po zaięło.

Robiąc teraz użytek z powierzoney nam władzy, stanowimy:

1.) Administracya trzech Departamentów Reno, Niższego Po i Rubicone, zostawać będzie tymczasowo w stanie teraźnieyszym i pod dotychczasowemi Władzami. 2.) Władze, maiące sobie poleconą tę administracyę, starać się maią o utrzymanie świętéy religii, dawanie opieki Kościołowi i Duchowieństwu i o wymierzanie sprawiedliwości według praw. Szczególniey zaś czuwać maią nad utrzymaniem publicznego porządku, tudzież bezpieczeństwa powszechnego i prywatnego. — 3.) W przypadkach przechodzących zakreślony Władzom obręb działania, maią takowe udawać się do nas prosto, aby, iak dalece będące ustawy nie wskazuią rozstrzygnienia, odebrały od nas dalsze rozkazy względem postąpienia sobie w tym względzie.

Mieszkańcy rzeczonych Departamentów odebrali iuż dowody téy oycowskiey troskliwości, z iaką Rząd N. Cesarza i Króla stara się uszczęśliwiać wszystkich Poddanych bez różnicy. Mogli się iuż przekonać, że bezpieczeństwo wolności obywatelskiéy, poszanowanie i opieka własności, tudzież prawe wymierzanie sprawiedliwości są podporami pomyślności. Przekonani o tém, i poznaiąc konieczność przyczyniania się do opędzenia wszelkich potrzeb dla osiągnienia wielkiego celu, potrafią mieszkańcy stosować się należycie i posłusznie do przepisów Rządu. Dla nas zaś iest nayprzyiemnieyszem ukontentowaniem zapewnić ich o naywyższey łascę N. Cesarza i Króla, tudzież o staraniu naszém, że każdemu według możności pomoc we wszystkiem dawać, i do utwierdzenia powszechney pomyślności zmierzać będziemy.

W Medyolanie d. 13. Maia 1815.

Hrabia Saurau.

Oto iest (*przyrzeczona w przeszłym Nrze Gazety naszéy*) odezwa Królewica Leopolda do Neapolitanów:

Leopold, Infant oboyga Sycylii.

Neapolitanie! Widzicie mię wpośród siebie; radość zachwyca me serce, że Was po dziesięciu latach takimi, iakimi zawsze byliście, znayduię, i dziękuie Wam za nie mogącą bydź dosyć ocenioną pociechę, iż to będę mógł oznaymić J. K. Mości, Nayiaśnieyszemu Oycu i Monarsze moiemu. Wraca on znowu do swoich dzieci, iako głowa téy wielkiéy familii, która zawsze nayświetnieysze dowody swoiey wierności i przychylności składała. Ale N. Pan chce teraz mocnieyszych dowodów i żąda ich dla własnego dobra Waszego. — Gdyby kto miał pod pokrywką świętego imienia Oyczyzny i wierności nieład i zaburzenie wszczynać, i tę publiczną wesołość mięszać: biada mu natenczas! Sama przytomność moia niech służy za rękoymię téy pewności, że iak J. K. Mość całéy swey władzy użyie dla ukarania surowo takiego burzyciela spokoyności, tak równie bez granic będzie w swoiéy wspaniałości ku owym, którzy się przyłożą do tego, aby powrót J. K. Mości był hasłem zgody,

z iednoczenia się wszystkich partyi i zapomnienia wszystkich ucierpianych nieszczęść. Niemasz iuż winnych! Wszyscy musieli tylko groźnym okolicznościom czasu ulegać, a ieżeli publiczne sprawy mało co ucierpiały, tedy stało się to tylko dla tego, że się w ręku samego Narodu znaydowały. Te są maxymy Króla Oyca moiego, i te same zasady, które dostoyny i waleczny Jenerał na czele woyska Austryackiego wyrzekł. — Wielce ukochani Neapolitanie! Nie mogę Wam dosyć opisać, iaka radość i iakie oznaki przywiązania od granic Państwa aż do środka Waszego mi towarzyszyły. Opuściwszy moią Oyczyznę w wieku młodo ianoym, nie miałem żadnego prawa do takiey miłości; uważać ią tylko mogę iako dowód tych uczuć, które dobry Lud tego Państwa w każdym czasie, a nawet i w naykrytycznieyszych epokach dla Nayiaśnieyszey Familii moiéy w sobie karmił i wynurzał. Poznaię, iakie obowiązki wkłada na mnie ta miłość, i starać się będę usilnie zasłużyć na nią. Ależ zgadzaycie się zupełnie i Wy, a to dla powszechnego dobra, z oycowskiemi i dobrotliwemi uczuciami J. K. Mości. Niechay umilknie wszelka osobista namiętność; niech serce Neapolitanów okaże się w całéy swoiéy wielkości i niechay innym za wzór służy. Ziednoczeni przez wspolne dobro, zgodni w zasadach i połączeni przez obopólne zaufanie, doczekamy się po tylu przeciwnościach owego pokoiu i owey spokoyności, ktorych tak bardzo potrzebuiemy.

Nauczeni przetrwanemi niebezpieczeństwy, przesadzaymy się w rostropnosci i umiarkowaniu; tak położymy kres nieszczęściom naszym, a otaczaiąc miłością i ślepą ufnością tron prawego Króla i Oyca naszego, oprzemy nakoniec polityczną niepodległość naszą na takich posadach, których nic iuż więcéy zachwiać nie zdoła.

W Neapolu d. 22. Maia 1815.

(Podpis) Leopold.

Gazeta Wiédeńska zawiera następuiące urzędowe wiadomości od Ces. Austr. woyska we Włoszech:

Z główněy kwatéry d. 3. Czerw. 1815.

Jener. iazdy Baron Frimont nadesłał przez gońca następuiące doniesienie:

Jener. Geppert, któremu blokada Ankony powierzoną była, doniósł, że ta warowna twierdza poddała się przez kapitulacyę. — Podczas blokady porobił rzeczony Jenerał tak dobre urządzenia, iż osada nieprzyiacielska żadnego stanowiska zewnątrz twierdzy mieć nie mogła; odparł ón wszystkie wycieczki, które Dowodca przedsiębrał, zabrał mu dowóz żywności, odciął źródła wody do picia, a nakoniec posunął był roboty swoie przeciw twierdzy tak dalece, że mógł iuż do niey następnych dni strzelać. — Dnia 3gogo Maia stanęła kapitulacya z Gubernatorem Ankony, Jen. Baronem Montemajor, i z obu stron podpisaną została. Główne warunki są następuiące:

Dnia 1. Czerwca zaymie woysko Austryackie Monte Gardetto, nowy obwód, lunetę S. Stefano i oboz oszańcowamy; dnia 2go oddane mu będą bramy Farina, Francia i Calamo, a dnia 3go reszta. — Osada wyydzie ze wszystkiemi woyskowemi honorami, z bronią i taborami. Żołnierze złożą broń na stoku. Officerowie zatrzymaią szpady, konie i sprzęty; Podofficerowie zatrzymaią swe pałasze iedynie dla utrzymania porządku podczas transportu osady, która do Neapolu zaprowadzoną będzie. Kassy i wszystkie rzeczy woyskowe, magazyny, artylerya, amunicya, furmanka, mappy i plany, tudzież uzbroione statki w porcie stoiące, wydane będą woysku Austryackiemu. Zezwolenia nakoniec, obiętę umową w Kapui zawartą, a tyczące się powszechney amnestyi, rozciągaią się takoż na wszystkich woyskowych i cywilnych Urzędników w Ankonie.

Wielka Brytaniia.

Poselstwo Królewskie, przyniesione d. 22. Maia ze strony Xięcia Rejenta do obu Izb Parlamentu, tudzież oświadczenia Ministrów Angielskich okazuią, że w Gabinecie przyięto systema nayściśleyszego związku z resztą sprzymierzonych Mocarstw, i że z powodu obecnych wewnętrznych stosunków Francyi woyna iest nieuchronną i bliską.

Rzeczone poselstwo brzmi dosłownie iak następnie:

Jerzy, Xiążę Rejent.

Jego Królewicowska Mość poczytuie za rzecz słuszną donieść Izbie, iż z powodu zaszłych świeżo we Francyi wypadków, sprzeciwiaiących się wprost zawartey roku przeszłego w Paryżu umowie, dla zachowania pokoiu w Europie osądził rzeczą potrzebną weyśdź z Sprzymierzeńcami swymi w takie

związki, i czynić takie kroki, iakich okoliczności przeciw powszechnemu nieprzyiacielowi wymagaią, dla zapobieżenia odnowieniu środków, nie mogących mieć innego celu nad zaburzenie wolności i pokoiu w Europie. Jego Krolewicowska Mość z ufnością polega na Izbie, iż go będzie wspierać w tych krokach, iakie pospołu z swoimi Sprzymierzeńcami w tym ważnym wypadku za potrzebne osądzi. Jego Królewicowska Mość rozkazał, aby kopiie umów zawartych przez niego ze Sprzymierzonymi, niezwłocznie podane były do wiadomości Izby.

Urzędowe pisma tyczące się oświadczenia Bonapartego, a złożone w Parlamencie, są następuiące:

I. List Pana Caulaincourt do Lorda Castlereagh.

Z Paryża d. 4. Kwietnia 1815.

Milordzie!

„Nie ziściły się oczekiwania, które Cesarza Pana moiego skłoniły do poddania się naywiększym ofiarom. Francya nie otrzymała nagrody za uwielbienie Monarchów swoich. Nadzieie iey smutnym sposobem zawiedzione zostały. Gdy przez kilka miesięcy z troskami i żalem przytłumiła uczucia swoie, okazały się one w sposób nadzwyczayny. Przez powszechny i wolny popęd ogłosiła Wybawcą swoim Męża, od którego iedynie spodziewać się może rękoymi wolności i niepodległości swoiey. Za pokazaniem się Cesarza, runął tron Królewski, Burbonowie opuścili ziemię naszą, i ani kropla krwi dla obrony ich nie była wylana. Cesarz przeszedł Francyę, niesiony na rękach Ludu swego od brzegu, na którym wylądował, aż do środka swey stolicy, która teraz znowu, iak serca wszystkich Francuzów, napełniona naydroższemi wspomnieniami. Żadne przeszkody nie tamowały tryumfalnego pochodu Cesarza. Od chwili wylądowania na ziemi Francuzkiey, obiął znowu Rządy Państwa swoiego. Zdaie się prawie, iż pierwszy iego Rząd na chwilę tylko był przerwany. Wszelka wspaniała namiętność, wszelka liberalna myśl naokoło niego się zebrały. Nigdy żaden Narod nie wystawił widoku ściśleyszey iedności. Wiadomość o tym wielkim wypadku, zapewne iuż doszła JW. Pana. Upoważniony iestem donieść Ci o nim w imieniu Cesarza, i prosić Cię, abyś o tém oświadczeniu uwiadomił N. Króla W. Brytanii Pana Twoiego. Osadzenie znowu Cesarza na tronie Francuzkim, iest dla niego naywiększym z tryumfów iego. Jest to szczególnieyszą chlubą dla Cesarza, iż tron ten iedynie winien miłości Ludu Francuzkiego, i niczego bardziey nie pragnie, iak nagrodzić taką przychylność nie przez trofea próżney dumy, ale przez błogosławieństwa szczęśliwey spokoyności. Przez ciągłe utrzymanie pokoiu spodziewa się iedynie Cesarz dopięcia swych szlachetnych zamiarów. Maiąc chęć szanowania praw obcych Narodów, pochlebia sobie, że i prawa Narodu Francuzkiego nie będą naruszone. Utrzymywanie tego drogiego dobra iest iego pierwszym, a oraz naymilszym obowiązkiem. Spokoyność Swiata na długi czas będzie zapewniona, ieśli inni Monarchowie tak, iak Cesarz, zechcą zakładać chwałę swoią na zachowaniu pokoiu, oddaiąc go pod rękoymię honoru. Te to są, Milordzie, uczucia, któremi Cesarz szczerze iest przeięty, a które mię upoważnił udzielić Rządowi Angielskiemu.

Mam honor &c.

Caulaincourt, Xiążę Wicencyi.

II. List Pana Caulaincourt do Lorda Castlereagh.

Z Paryża d. 4. Kwietnia 1815.

Milordzie!

„Pośpieszył Cesarz wynurzyć Jego Królewicowskiey Mości Xięciu Rejentowi uczucia, iakiemi iest ożywiony, a oraz okazać mu wysoką wartość, iaką pokłada w zachowaniu pokoiu szczęśliwie przywróconego między obu Kraiami. Odebrałem więc rozkaz przesłania Ci, Milordzie, przyłączonego tu listu, i proszenia JW. Pana, abyś go oddał J. Królewicowskiey Mości. Pierwszém życzeniem Cesarza iest, aby spokoyność Europy nie była naruszona. Skłonność tę oświadczył Cesarsz także Monarchom zebranym na Kongres w Wiédniu.

Mam honor &c.

Caulaincourt, Xiążę Wicencyi.

III. List Lorda Castlereagh do Pana Caulaincourt.

Downigstreet d. 8. Kwietnia 1815.

JW. Panie!

„Miałem zaszczyt odebrania od JW. Pana dwóch listów pisanych z Paryża pod dniem 4. b. m., z których ieden pod kopertą adressowany był do J. Królewicowskiey Mości Xięcia Rejenta. Uwiadomiam

ninieyszém JW. Pana, iż Xiążę Rejent wzbraniał się odebrać tego listu. Przykazał mi oraz odesłać do Wiednia listy do mnie pisane, aby doszły do wiadomości i rozsądzenia zebranych tamże Monarchów i Pełnomocników.

(Podpis.) Castlereagh.

IV. List Lorda Castlereagh do Hrabiego Clancarty, z bióra interessów zagranicznych, pod dniem 8. Kwietnia 1815.

Milordzie!

„W załączeniu odbierasz kopiie nadeszłego tu dziś od Pana Caulaincourt oświadczenia, i odpowiedź na nie, które udzielisz Monarchóm sprzymierzonym i Pełnomocnikóm w Wiedniu.

Mam honor bydź &c.

Castlereagh.

V. Lord Clancarty do Lorda Castlereagh.

Z Wiédnia d. 6. Maia.

Milordzie!

„Względem pisma JW. Pana pod d. 8. p. m., i zawartych w niem załączeń tyczących się propozycyi teraźnieyszego Rządu Francuzkiego i odpowiedzi na nią JW. Pana, mam honor uwiadomić Miuisteriium J. K. Mości, iż na naradzie z tego powodu odbytey dnia 3. b. m. Xiążę Metternich nam doniósł, że nieiaki P. Strassant, przytrzymany na na drodze z Linz do Wiednia, ponieważ nie był opatrzony w przyzwoity paszport, miał przy sobie list pisany do Cesarza Austryackiego, który to list J. C. Mość kazał Xięciu Meternichowi odpieczętować w obecności Pełnomocników Mocarstw sprzymierzonych. List ten był od Bonapartego. Oświadcza w nim życzenie zachowania pokoiu, chcąc dopełnić traktatu Paryzkiego. List Pana Caulaincourta do Xięcia Metternicha zawiera takież oświadczenie. Po przeczytaniu tych listów, postanowiono odesłać ie bez odpowiedzi. Tak przy tey, iako i przy następnych okolicznościach, gdy była mowa o teraźnieyszych wypadkach we Francyi, iedno tylko było zdanie na radzie rozmaitych Monarchów. Obstawali niezmiennie przy oświadczeniu swoiem pod dniem 13. Marca względem teraźnieyszego Władcy we Francyi. Są oni w stanie kroków nieprzyiacielskich z nim i iego stronnikami, a to nie z wyboru lecz z potrzeby, ponieważ doświadczenie dowiodło, że mu zawierzać nie można, i że obietnic póty tylko dotrzymuie, póki mu się to dogodném zdaie. Teraźnieysze iego spokoyne zapewnienia, są wiawney sprzeczności z przeszłém życiem iego. Monarchowie są za woyną, ponieważ teraźnieyszy Naczelnik we Francyi nie może dadź rękoymi zachowania pokoiu. W tey woynie Monarchowie nie chcą ograniczyć praw Ludu Francuzkiego; lecz sądzą, iż maią prawo walczenia przeciw osobie, która na czele Rządu Francuzkiego nie zostawiłaby żadnego Ludu w spokoyności, iak wiadomo z doświadczenia, ponieważ nieograniczona iey duma i nienasycona żądza zdobywania, bez względu na prawo i niepodległość, unoszą ią do złupienia i spustoszenia innych Kraiów. Lubo Monarchowie mocno życzą przywrócenia Króla na tron, nie chcą wszelako dobiiać się o wpływ u Narodu Francuzkiego względem wyboru tey, lub owey Dynastyi. Głównym ich celem iest pokóy i spokoyność w Europie. Takie są, Milordzie, powszechne uczucia zgromadzonych tu Monarchów i Ministrów. Możnaby sądzić, iż wspaniałomyślne postąpienie Monarchów, gdy przeszłego roku byli w posiadaniu Paryża, przekonało Lud Francuzki, że nie prowadzono woyny przeciwko wolności i niepodległości, ale iedynie dla powszechney spokoyności. Podałem dzisiay na naradzie Notę, która przyłączona była do zatwierdzenia traktatu zawartego d. 25. Marca. Przyięta ona była bez sprzeczki od Rossyi, Pruss i Austryi.

(Podpis.) Clancarty.

Złożono także w Parlamencie traktat posiłków pieniężnych, przez który Angliia obowiązuie się podzielić 5 miliionów funtów szt. między Austryę, Rossyę i Prusy w równych częściach, i wypłacić ie w pewnych terminach.

Następuią potém oddzielne traktaty Anglii z Rossyą i Prusami, których zasadą iest traktat Wiedeński z dnia 25. Marca.

Lord Liverpool wniósł, aby poselstwo Xięcia Rejenta nazaiutrz wzięto pod rozwagę. Lord Grey zapytał się, czy Kray teraz istotnie iest w pokoiu lub woynie? Żalił się oraz, iż traktatów zawartych przez Xięcia Rejenta ieszcze nie podano Izbie. Lord Liverpol: „Miałem właśnie złożyć kopiie tych traktatów i ściągaiące się do nich pisma. (W tém złożył ie Lord Liverpool.) Spodziewam się, iż Izba przez nie dostatecznie będzie uwiadomiona o teraźnieyszych stosunkach. Na zapytanie szlachetne=

go Lorda mogę tylko odpowiedzieć, iż kroki nieprzyiacielskie, iako to wydanie patentów kaprowskich, lub napad iaki, ieszcze nie miały mieysca; ale muszę oświadczyć, że poselstwo Xięcia Rejenta tycze się rozpoczęcia kroków nieprzyiacielskich, gdy potrzeba będzie. Poselstwo to powinno bydź uważane za poselstwo woyny, a ieśli Izba iutro zezwoli na adres, tém samém oświadczy się za rozpoczęciem kroków nieprzyiacielskich. Wniosek Lorda Liverpool przyiętym został."

Lord Darnley rzekł d. 19. Maia w Izbie Wyższey: „Wyszła odezwa Ludwika XVIII., w którey przywrócenie Burbonów poczytane iest za główny cel woyny. Odezwa ta iest tak ułożona, iż dorozumieć się trzeba, że pozyskała zatwierdzenie Mocarstw sprzymierzonych. Pragnę dowiedzieć się, czy Rząd Angielski przystąpił do tego Aktu, lub iakimkolwiek sposobem go potwierdził." Lord Liverpool: „Rząd Angielski żadną miarą nie może bydź odpowiedzialnym za sprawy obcego Rządu." — Margrabia Buckingham życzył, aby odezwa Ludwika XVIII złożona była. Lord Darnley uczynił stosowny do tego wniosek, który większością 59 głosów przeciw 28 odrzucono.

Francya.

W Paryżu odebrano d. 24. Maia z Lugdunu przez telegraficzną depeszę tę wiadomość, że Hieronim Bonaparte, Madame Letycya i Kardynał Fesch, którzy wsiedli byli w Neapolu na Francuzką fregatę Dryade, zawinęli d. 22. Maia do portu Jouan we Francyi.

Dnia 19. Maia przyiechał do Paryża ieden z Adjutantów Króla Murata.

Dnia 25. Maia przed południem oglądał Napoleon prace około szańców na Montmartre, a po południu, w towarzystwie Brata swoiego Lucyana, sale Zgromadzenia Pola Majowego. Głoszono, że to Zgromadzenie odprawić się ma ostatnich dni Maia, i że d. 1. Czerwca zbiorą się iuż obiedwie Izby Zgromadzenia prawodawczego. Do Paryża ziechała iuż d. 21. i 22. Maia wielka liczba Deputowanych i Elektorów tak cywilnych, iak i woyskowych. Dla poiedyńczych Zgromadzeń, na których Kollegiia obiercze roztrząsać będą *resultata* głosów względem Konstytucyi, wystawiono 86 sal w różnych okolicach Paryża.

Ile dotychczas (pisze Gazeta Wiedeńska) o skutku głosowania wiadomo, oświadcza się, iak przewidzieć było można, naywięcey osób za przyięciem Konstytucyi. Zdaią się czuć to, iż w obecném krytyczném położeniu, w którém znayduie się Francya, każdy opór mógłby bydź niebezpiecznym: dla tego też garną się wszyscy tam, gdzie sądzą, że punkt podporczy znayduią. Mało zatém iest głosów za dodatkami i odmianą, a mniey ieszcze głosów iest przeciw Konstytucyi.

Minister spraw wewnętrznych rozesłał następuiący list okólny do wszystkich Prefektów Departamentów Francyi:

„Dowiaduiemy się, iż w rozmaitych częściach Państwa zgwałconą została taiemnica listów przez Officyalistów Rządu. Któż ich do tego mógł upoważnić? Mniemaiąż oni, że przez to usłużą Rządowi? Wprowadzać w administracyę podobne postępowanie, nie iest to służyć iemu, ale czernić go. Nie żąda ón, ale odrzuca usługi przeciwne prawom. Czyliż prawa wszystkie od r. 1789go nie ogłosiły, że taiemnica listów iest świętą? Wszystkie nieszczęścia nasze w różnych czasach rewolucyi pochodziły od zgwałcenia zasad. Czas iest zaniechać podobnych fortelów. Każesz więc karać całą surowością prawa takowe zgwałcenia nayświętszego prawa każdego w społeczności człowieka. Myśli Obywatela Francuzkiego wolne bydź muszą, iak osoba iego.

W Paryżu d. 8. Maia 1815.

(Podpisano:) Carnot.

Monitor Paryzki nie przestaie umieszczać adressów z Departamentów; poświęca ón także osobną rubrykę ofiarom dobrowolnym. Nayznakomitszą dotychczas ofiarą była rolla papieru związana wstążką Legii honorowey, którą oddano Napoleonowi podczas popisu na przedmieściu S. Antoniego, a w którey znaydowało się 25 rewersów bankowych, każdy na 1000 franków.

Dnia 16. Maia (piszą Gazety Angielskie, a z nich Niemieckie) było w Paryżu nowe widowisko z czasów rewolucyi. Mieszkańcy przedmieść S. Antoniego i S. Marcella ruszyli i zebrali się w liczbie 12 do 15000 ludzi na bulewardzie Austerlickim, z kąd pociągnęli z muzyką na dziedziniec Tuilleryyski. Ryszard le Noire, Członek Legii honorowey, stał na czele tych federalistów, czyli sprzymierzonych przedmieścia S. Antoniego. Gdy wrzaskliwe kupy tych gor-

liwych obywateli w szyku boiowym stanęły, wsiadł Bonaparte na konia, a Deputowani przedmieść mieli zaszczyt przemówienia do niego. Bonaparte odpowiedział im następuiącemi słowy:

„Zkonfederowani żołnierze przedmieść S. Antoniego i S Marcella! Sam do Was powróciłem. Polegałem na miłości mieszkańców miast, wsi i na miłości żołnierzy. Nie zawiodła mię nadzieia moia. Widzę Was tu ukontentowaniem. Dam Wam broń, a okryci ranami Officerowie dowodzić Wami będą. Gdy z gwardyą narodową obronę stolicy na siebie bierzecie, przeto iestem względem niey spokoyny, i cudzoziemców śmiało na granicach oczekiwać będę. Niech żyie Naród!"

Przedmieszczanie krzyknęli na to: „Niech żyie wolność! Niech żyie Oyczyzna! Niech żyie Cesarz!" — Potém kazał im Bonaparte przeciągnąć przed sobą.

Przedmieścia Paryzkie S. Marcina i Temple przystąpiły tokoż do tey federacyi.

Monitor Paryzki pod d. 19. Maia zawiera dawnieyszy adres grenadyerów i strzelców dawney gwardyi, którzy, chcąc momentalnego spoczynku swoiego pożytecznie użyć, prosili o przypuszczenie ich do pracowania około okopów Paryża. Gdy Bonaparte życzeniu onychże dogodził, przeto ruszyło d. 17. Maia 500 grenadyerów dawney gwardyi przez przedmieście S. Antoniego dla pracowania około okopów pod Charonne. Szaniec tamteyszy ma mieć nazwisko grenadyerów gwardyi Cesarskiey. Równie też warownie na pagórku pod Chaumont, około których 500 strzelców gwardyi pracuie, maią mieć ich nazwisko. Około kanału, maiącego w przypadku potrzeby zalać okolicę pod S. Denis, pracuią z pośpiechem. Do 10. Czerwca maią bydź wszystkie warownie osadzone działami, do czego przywiozą ich 300 z Vincennes; drzewo do palisad potrzebne rąbią w pobliskich lasach. Ze zbroiowni Vincennes przywieziono 50,000 karabinów, dla uzbroienia niemi federalistów.

W skutku Wyroku, wydanego d. 15go Maia, utworzone bydź maią w Paryżu 24 bataliiony tyralliierów (*tirailleurs*) z tych robotników, które do gwardyi narodowey nie należą. Każdy bataliion składać się ma z 720 ludzi. Jen. Porucznik Darricau i 6ciu Jenerałów Majorów dowodzić niemi będą. Każda z tych 6ciu brygad bronić będzie iednego wzgórza pod Paryżem.

Z Paryża, St. Denis i Wersalu wychodzą ciągle pułki liniiowe i gwardye narodowe, częścią do woyska, częścią do twierdz. Dywizya młodey gwardyi pod sprawą Jenerała Barrois stoi w Compiegne.

Jenerał Clauzel, naczelny Dowodca obserwacyynego woysku nad Pireneami, wydał d. 18. Maia do mieszkańców tamteyszych odezwę, w którey im oświadczył, że Gabinet Madrycki przystąpił do koalicyi Mocarstw przeciw Francyi. Z tego powodu zbroią się i tam Francuzi dla odparcia napadu, a Jen. Fressinet wyiechał d. 15. Maia z Bordeaux do Tuluzy, gdzie obeymie dowództwo nad iedną dywizyą woyska obserwacyynego.

Jen. Puthod przybył do Lugdunu, gdzie wyborową kompaniią gwardyi narodowey dowodzić będzie.

Marszałek Mortier (Xiążę Treviso), tudzież Jenerałowie Dejean, Miollis i Campredon, przybyli d. 20. Maia do twierdzy Me cu.

Monitor Paryzki pod d. 16. Maia zawiera następuiące doniesienia z Sztrazburga o przygotowaniach do obrony na granicach Francuzkich:

„Gwardye narodowe w Alzacyi zaymuią wszystkie twierdze, gdyż wszystkie woyska liniiowe w pole iuż wyszły. Woysko Renu zaięło stanowisko na liniiach rzeki Lauter i Weisenburgskich, i opiera się w kierunku ku Speyer wzdłuż Renu aż o Huningę. Zostaie ono na prawem skrzydl. w związku z korpusem obserwacyynym Jura, który ma głowną kwaterę swoią w Befort. Pod tą twierdzą zakładaią wielki obóz; dowodzi tam Jen. Lecourbe, a ma pod sobą 5 Jenerałów Poruczników, między którymi wymieniaią Jenerałów Abbé, Caster i Marulaz. Jnne dywizye odwodowe zbieraią się w Vesoul i w Besançon, a zostaią w związku z obozem, który zakładaią pod Fort l'Ecluse, i który tworzy lewe skrzydło woyska Alpow. Jen. Porucznicy Molitor, Desbureaux, Albert, Hendelet, Grandjean, Merlin i Delort, umieszczeni są przy woysku Renu. Na drugiey linii opatrzone będą szańcami przeyścia przez Wasgau, których iest siedem. Strzedz ich będzie 2 dywizyi odwodowych, które przypieraią prawém skrzydłem swoiém do obozu pod Befort, a lewém do woyska Mozeli. Woysko Mozeli pod sprawą Jen. Porucznika Gerard, iest wszędzie w ruchu dla

zaięcia stanowisk z przodu Diebenhofen i Langwi, które przez Bitsch z woyskiem Renu w związku zostaią. Jenerałowie Porucznicy Lanusse, Pescheux, Vichery, de Bourmont, Morin i Jaquinot są umieszczeni przy tém woysku. Nie znamy urządzeń poczynionych przy woysku Ardennów; wiemy tylko, że niem Jenerał Vandamme dowodzi; że twierdzę nad Mozą osadzone są gwardyami narodowemi; że, pracuią czynnie około obwarowania wąwozów Argońskich; że miasta Laon, Soissons, Rheims, Chalons, Vitry i Langres przyprowadzaią do stanu obrony, i że znakomita dział liczba, albo iuż ustawiona w bateryach, lub też tam znayduie się w drodzę. Zdaie się, iż woysko Alpów z przodu Chambery iest iuż bardzo mocne. Trzy pierwsze bataliiony pułków stoią iuż w linii i są uzupełnione; zaś 4te i 6te bataliiony nie są ieszcze do zupełności przyprowadzone. Wyglądamy licznych hufców Wojowników z głębi Kraiu i spodziewamy się, że mieszkańcy Normandyi, Bretanii, Poitou, Auvergne i wszystkie Prowincye, które nie są położone na granicy, śpieszyć będą z nadesłaniem nam dawnych żołnierzy, maiących uzupełnić te bataliiony i podwoić woysko nasze. Pułki iazdy, które przed miesiącem nie liczyły więcey iak 300 koni, wzmocniły się szybko przez liczne, z dobrym postępem do skutku przywiedzione ruszenia, i będą wkrótce uzupełnionemi. Uzbroienia dzieią się wszędzie z godnym podziwienia pośpiechem.“

Niemcy.

W Wiédniu stanął następuiący traktat przystąpienia Xiążąt i wolnych Miast Niemieckich, do przymierza w dniu 25. Marca w Wiédniu, przez cztery wielkie Mocarstwa zawartego.

W Imię Nayświętszéy i nierozdzielnéy Tróycy.

N. Cesarz Austryi, Król Węgierski i Czeski z iednéy, a poniżéy wymienieni w alfabetycznym porządku (podług pisowni Niemieckiego ięzyka) Xiążęta i wolne Miasta Niemieckie, z drugiey strony, iako to: Xiążę Anhalt-Dessau za siebie i iako Opiekun małoletniego Xiążęcia Anhalt-Cöthen; Xiążę Anhalt-Bernburg; Xiążę Braunschweig-Lüneburg; Senaty: wolnego Anzyatyckiego Miasta Bremy, wolnego Miasta Frankfórtu, wolnego Miasta Anzyatyckiego Hamburga; Xiążę Elektor Heski; Xiążę Hohenzollern-Hechingen; Xiążę Hohenzollern-Sigmaringen; Xiążę Holstein-Oldenburg; Xiążę Lichtenstein; Xiężna von der Lippe, iako Rejentka i Opiekunka Syna swoiego; Senat wolnego Anzyatyckiego miasta Lubeki; Xiążę Meklenburg-Schwerin; Xiążę Meklenburg-Strelitz; Xiążę Nassau; Xiążę Reufs-Plauen; Wielki Xiążę Sachsen-Weimar; Xiążę Sachsen-Gotha; Xiężna Sachsen-Coburg-Meiningen, iako Rejentka i Opiekunka Xiążęcia Syna swoiego; Xiążę Sachsen-Hildburghausen; Xiążę Sachsen-Coburg-Saalfeld; Xżę Schaumburg-Lippe; Xżę Schwarzburg-Sondershausen; Xiążę Schwarzburg-Rudolfstadt; Xiążę Waldek i Pyrmont; ożywieni chęcią, aby przez wspólne usiłowania zabezpieczyć spokoyność Europy przeciwko zaburzeniom, iakiemiby w obecnych okolicznościach zagrożoną bydź mogła, na ten koniec, i stosownie do wezwania siebie przez Nayiaśnieyszych Cesarza Austryi, Imperatora Wszech Rossyi, Króla Wielkiey Brytanii i Irlandyi, a oraz Króla Pruskiego, aby przystąpili do przymierza, pomiędzy wspomnionymi Monarchami w dniu 25. Marca r. b. zawartego, celem urządzenia wszelkich w téy mierze szczegółów, udzielili pełnomocnictwa swoie PP. (*tu następuią nazwiska Pełnomocników*), którzy to Pełnomocnicy zgodzili się na następuiące warunki:

Artykuł I. Kiedy N. Cesarz Austryi połączył się z N. Imperatorem Wszech Rossyi, a oraz NN. Królami Angielskim i Pruskim, celem użycia sił Państw swoich dla utrzymania w zupełney ich całości warunków przymierza, dnia 30. Maia 1814 roku w Paryżu zawartego, iako też układów, które na Kongressie Wiédeńskim ułożone i podpisane zostały końcem uzupełnienia warunków powyżey wspomnionego przymierza, a oraz dla zabezpieczenia ich przeciw wszelakiemu zahaczeniu, szczególniey zaś przeciw zamachom Napoleona Bonapartego, przeciw któremu maią bydź czynione wszelkie potrzebne natężenia, ażeby go, a oraz stronników iego, postawić w niemożności burzenia nadal bezpieczeństwa Europy: — przeto, powyżey wspomnieni Xiążęta i Miasta wolne przystępuią do takowego przymierza, i obowiązuią się uroczyście siły Państw swoich połączyć z siłami powyżey wymienionych sprzymierzonych Monarchów, ażeby tym sposobem

wszystkie natężenia, ku iednemu wspólnie obrócić celowi.

Art. II. Xiążęta i wolne Miasta, dostawią woyska posiłkowe ku obronie wspólney sprawy, podług stosunku ludności Państw swoich. Przyłączonemi one będą stosownie do jeograficznego położenia rozmaitych Państw i podług urządzeń iakie za potrzebne uznaią, do trzech wielkich woysk, tworzących się nad Wyższym i Niższym Renem i w Królestwie Ziednoczonych Niderlandów. Liczba i podział wóysk tych, wskazanemi są w tabelli przyłączoney do ninieyszego przymierza, którą, iak gdyby w takowe wciągniętą była, uważać należy. Woyska posiłkowe maią bydź utrzymywanemi ciągle w zupełności; dla czego utworzonym będzie odwód, połowę tyle wynoszący, co woysko w polu utrzymywane. Pospolite ruszenie w miarę potrzeby będzie utworzone, i nie należy wcale do ninieyszey tabelli; służba iego ogranicza się wewnątrz Kraiu i dla obrony domowey siedziby. Każdy Kray starać się będzie o ubranie, uzbroienie i płacę woyska swoiego.

Art. III. Nayiaśnieyszey Cesarz Austryi w swoiem, oraz Sprzymierzonych swoich imieniu, obowiązuie się nie złożyć broni bez mienia względu na dobro Xiążąt i Miast wolnych, i nie dopuścić żadney zmiany w ich posiadłości stanie, iak iest teraz rzeczywiście lub przez układy Kongressu urządzony będzie, a to bez dobrowolnego zezwolenia Państwa, któregoby się takowa zmiana t czyła.

Art. IV. Co do utrzymywania woyska, dostarczeń, szpitalów, oraz innych dla ułatwienia obrotów woysk i działań woiennych potrzebnych szczegółów, to wszysti o oddzielnym układem urządzone zostanie.

Art. V. Obecne przymierze ma bydź zatwierdzone, a zatwierdzenia w przeciągu 6ciu tygodni, lub ieżeli można, prędzey iesźcze wymienione. W dowód tego i t. d.

Działo się w Wiédniu dnia 17. Kwietnia 1815. roku.

(Tu następuią podpisy.)

(Tabella woyska posiłkowego od powyżey wspomnionych Xiążąt i Miast wolnych, stosownie do Artykułu *II. częścią w woysku liniowém, częścia w milicyi ruchomey dostawić się maiącego, umieszczona iuż w Nrze 46tym Gazety naszey na stronnicy* 451.)

Gazety Berlińskie zawieraią następujący artykuł z Drezna pod d. 29. Maia:

N. Król Saski dnia 7. Czerwca spodziewany w stolicy swoiéy, i latem, iak zwykle, będzie przemieszkiwał w Pilnitz, gdzie wszystko na przyięcie iego iest urządzone. W ciągu tego tygodnia Królewsko-Pruskie tymczasowe Wielkorządztwo odda rządy mianowaney przez Króla bezpośredniey Kommissyi, składaiącey się z Ministrów Hrabiów Hohenthala i Globiga (ktòrzy z Wiédnia powrócili), tudzież z taynego Radcy Gutschmida. Do dnia 5. Czerwca obce woysko ustąpi z pozostałey części Królestwa.

Urządzenia te są skutkiem zawartego i podpisanego dnia 18. Maia w Wiédniu, dnia 21. tamże zatwierdzonego, a od Wielkorządztwa Pruskiego tu ogłoszonego traktatu pokoiu między N. Królem Saskim a N. Królem Pruskim, który w ięzyku Niemieckim i Francuzkim na 23 stronnicach in 4to z druku wyszedł. Według tego traktatu zawartego w 25 artykułach przez obustronnych Pełnomocników, iako to: Hrabiego Schulenburga i Barona Globiga ze strony Saskiey, a Xięcia Hardenberga i Barona Humboldta ze strony Pruskiey, N. Król Saski za siebie, Dziedziców i Następców swoich na wieczne czasy zrzeka się na rzecz N. Króla Pruskiego Prowincyi, Powiatów i części Powiatów ustąpionych Prusom. Prowincye te i Powiaty będą zwane Xięztwem Saskiém. N. Król Pruski do tytułu swego przyda tytuły: Xięcia Saskiego, Landgrafa Turyngii, Margragiego obu Luzacyi i Hrabiego Hennebergskiego.

N. Król Saski będzie używał ciągle tytułów: Margrabiego Wyższey Luzacyi, Landgrafa Turyngii, i Hrabiego Hennebergskiego. — Część Saxonii, która się nie dostaie Prusom, w przeciągu 14 dni, zacząwszy od dnia zatwierdzenia traktatu, uwolniona będzie od woyska Pruskiego a rządy oddane będą Władzom Saskim. — Co się tycze woyska, przyięto za zasadę, iż żołnierze, podofficerowie i wszystkie osoby woyskowe, nie maiące stopnia officerskiego, poydą za iednym lub drugim z obu Rządów (Saskim lub Pruskim) według tego, iak mieysce ich urodzenia do iednego lub drugiego Rządu należy. Officerom wolno sobie obrać, do którey z obu służb na przyszłość należeć zechcą. — Długi Prowincyi &c. staią się ciężarem tego Rządu, który te Prowincye będzie posiadał. — Przyięte przez centralną poborową Kommissyę obowiązki dla załatwienia potrzeb i służby Królestwa, obustron-

nie są zatwierdzone, i od obu Rządów uiszczone będą. — Król Pruski uznaie bilety kassowe za należące do tych długów kraiowych, które J. K. Mość w ustąpionych mu Prowincyach przyymuie. — Król Pruski przyyrzeka, iż wszystko, co się tycze własności i interessu obustronnych Poddanych, według nayliberalnieyszych zasad urządzić każe. Warunek ten ściąga się szczególniey do stosunków osób maiących posiadłości w obu oddziałach, do handlu Lipskiego, &c. Ma bydź wolno mieszkańcom przenieść się z iednego Powiatu do drugiego z ich maiątkiem bez opłaty.

Kommissya obustronna w Dreźnie ma się zaymować powyższemi przedmiotami, i pracę swoią ukończyć naypóźniey w przeciągu 3ch miesięcy. — Pośrednictwo Austryi od obu stron przyięte. — Prusy dostarczać będą rocznie Saxonii 150,000 cetnarów soli za pomierną, późniey oznaczyć się maiącą cenę. Ilość ta może bydź powiększona do 250,000 cetnarów. — Król Saski uwolniony od wszelkich obowiązków względnie Konwencyi Bajońskiey &c.

Wraz z tymże traktatem wyszło Oświadczenie N. Króla Saskiego, datowane w Laxenburgu dnia 22. Maia, do mieszkańców ustąpioney części Królestwa Saskiego, w którém uwiadomia ich, iż zezwolił na odstąpienie téy części Kraiów dziedzicznych, względem któréy Kongres Wiédeński wyrokował. W oświadczeniu tém uwalniaiąc Król Saski Poddanych i żołnierzy ustąpionych przez niego Prowincyi od przysięgi i obowiązków ku niemu i Domowi iego, zaleca im, aby byli wiernymi i posłusznymi swoiemu nowemu Władcy.

Dla zaięcia w posiadłość części Królestwa Saskiego, ustąpioney N. Królowi Pruskiemu, Monarcha ten wydał w Wiédniu pod dniem 22. b. m. przez Wielkorządztwo tuteysze drukiem ogłoszony Patent, w którym wspomniona część, co do Prowincyi, Powiatów i granic, dokładnie iest oznaczona, i w którym nakazano, aby orły Pruskie na granicach dla oznaczenia Królewsko-Pruskiego zwierzchnictwa były postawione, herby Pruskie przybite, a oddanie hołdu od Ministra Stanu Barona Reck odebraném zostało. Mieszkańcom wszelka opieka zapewniona; Urzędnicy pozostaią na swoich mieyscach; każdemu zabezpieczone użycie praw prywatnych; Konstytucya Stanów zachowana i połączona z powszechną Konstytucyą, która ma bydź ustanowiona dla wszystkich Kraiów Pruskich.

Nareszcie, Królewsko-Pruskie Wielkorządztwo Xięztwa Saskiego uchwaliło pod dniem 28. b. m., aby w części Pruskiey Królestwa Saskiego, oprócz Woyskowych, wszyscy także mężczyzni, maiący lat 20 skończonych, kokardę narodową Pruską przy kapeluszu nosili.

Z Emerychu donoszą pisma publiczne pod d. 22. Maia co następuie: „Dziś przybył tu z Brabancyi i Hollandyi, iako w niewoli będący, pułk gwardyi Saskiey rozbroiony za wiadomy bunt w Leodyum; składa się z 3 bataliionów, maiących 1480 ludzi. Z 22 Officerami, którym zostawiono szpady, nie obchodzą się iako z ieńcami; dano im kwatery, i mogą, równie iak 40 kapelistów, wolno chodzić. Przydana straż tym batalionom składa się z 1200 Prusaków."

Oprócz tego czytamy ieszcze w pismach publicznych następuiący artykuł z Wezeli pod d. 25. Maia: „Dziś przybędą tu rozbroieni Sesi. Przygotowano dla nich wielkie koszary w cytadelli. Xiążę Blücher rozkazał, aby oddziałami po 200 ludzi pod strażą żandarmów i pospolitego ruszenia tak szli, żeby ieden oddział był odległy od drugiego o ieden dzień drogi. Uważani są za ieńców woiennych, a będą zaprowadzeni do Magdeburga."

Prusy.

Gazety Berlińskie zawieraią następuiący artykuł z Berlina pod dniem 3go Czerwca:

Dnia 30. Maia powrócił tu z Wiednia nasz N. Monarcha. Dnia 31. była wielka parada woyskowa, na którey Król rozdał pułkóm tuteyszey osady i gwardyi swoiey nowe chorągwie z Krzyżem żelaznym, i wstęgą tego zaszczytnego znaku. Sam Król wbiiał u chorągwi pierwsze gwoździki. Odprawiło się potém uroczyste nabożeństwo w obecności Familii Królewskiey, Jenerałów, i t. d. — Dnia 1. b. m. był Król w Potsdamie na wielkiey paradzie, a wczoray dał tu wielki woyskowy obiad dla Brygadyerów i Officerów sztabowych korpusu woyska, dziś ztąd wyruszaiącego w drogę.

Przybyli tu z Wiednia nasz Minister woyny Hr. Boyen, i Poseł Austryacki Hr. Zichy.

(Oprócz tego zawieraią Gazety Berlińskie dosyć długi artykuł z Gazety Poznańskiey, z którego się okazuie, że Prusacy dnia 28. Maia w południe Poznań zaięli.)